Cena 2 zł.

BIULETYN INFORMACYJNY ZIEMI SĄDECKIEJ

Rocznik I. Nowy Sącz, sobota 12 maja 1945. Nr 54

Podpisanie aktu o bezwzględnej kapitulacji niemieckich sił zbrojnych

Akt o wykonaniu kapitulacji

I. My niżej podpisani, działając w imieniu naczelnego dowództwa niemieckiego, zgadzamy się na bezwzględną kapitulacje wszystkich naszych sił zbrojnych na lądzie, morzu i w powietrzu oraz wszystkich sił znajdujących się w tej chwili pod dowództwem niemieckim, wobec Naczelnego Dowództwa Armii Czerwonej i Naczelnego Dowództwa Alianckich sił ekspedycyjnych.

II. Niemieckie Naczelne Dowództwo wyda odpowiednie rozkazy dowódcom i siłom znajdującym się pod niemieckim dowództwem, że z dniem 8 maja 1945 r. o godzinie 23·01 według czasu środkowo europejskiego pozostają na swoich miejscach i całkowicie się rozbroją. Naczelne dowództwo niemieckie nakaże podległym siłom zbrojnym nie niszczenie i nie wyrządzanie żadnych szkód statkom, łodziom podwodnym, samolotom, motorom i maszynom, jakotež wszelkiemu uzbrojeniu technicznemu do prowadzenia wojny.

III. Naczelne Dowództwo Niemieckie natychmiast wydzieli odpowiednich dowódców, którzy zabezpieczą wykonanie rozkazów Naczelnego Dowództwa Armii Czerwonej i Naczelnego Dowództwa Sił Ekspedycyjnych.

IV. Akt ten nie będzie przeszkodą przy zamianie na drugi dokument kapitulacji.

V. W wypadku usiłowania Niemieckiego Naczelnego Dowództwa albo sił zbrojnych znajdujących się pod niemieckim dowództwem wznowienia działalności niezgodnej z warunkami i faktem kapitulacji, Naczelne Dowództwo Armii Czerwonej i Naczelne Dowództwo Sił Ekspedycyjnych zastosuje środki karne i działania, jakie będzie uważało w tym wypadku za niezbędne.

VI. Akt sporządzenia zawarty jest w języku rosyjskim, angielskim i niemieckim. Jedynie tekst rosyjski i angielski może być uważany za autentyczny.

Podpisano: Keitel, Friedeburg, Stumpf w imieniu Nacz. Dowództwa Niem.

Berlin, dnia 9 maja 1945.

Jak odbyło się podpisanie kapitulacji

WARSZAWA. Historyczny akt podpisania ostatecznej i całkowitej kapitulacji Niemiec odbył się we wtorek dnia 8 maja 1945 w stolicy Rzeszy Niemieckiej w Berlinie w sposób następujący:

Na lotnisko w Tempelhof patrolowanym przez myśliwce sowieckie i ozdobionym flagami Zjednoczonych o godz. 2 popołudniu przybył główny marsz. lotnictwa Tedder a wraz z nim dowódca strategicznych sił powietrznych Stanów Zjednoczonych gen. Spaats oraz dowódca morskich sił zbrojnych w Europie admirał Karol Borol. Po chwili nadleciały jeszcze dwa samoloty z pozostałymi delegatami i przedstawicielami prasy. W imieniu dowództwa armii czerwonej powitali przybyłych gen. armii Sokołowski, gen.-pułk. Borzanin, gen.-leut. Bokow i gen.-leut. Wasilew. Kompania honorowa oddała honory. Orkiestra grała hymny amerykański, brytyjski i radziecki.

4-ym Douglasem przybyli przedstawiciele pokonanej armii niemieckiej Feldmarszałek Keitel, admirał Hans Friedeburg i gen.-obest. Stumpf w asyście amerykańskich oficerów. Delegacja radziecka i przedstawiciele dowództwa sojuszniczego udali się samochodami do dzielnicy podmiejskiego Berlina Karlhorst. o godz. 14-tej 40 min. przybyła z Paryża delegacja francuska na czele z gen. de Lelatre, de Passigny. Główny marsz. awiacji Tedder wręczył marszałkowi Żukowowi w tym historycznym dniu biały, jedwabny sztandar z wyhaftowanymi emble-

matami państw sprzymierzonych. W gmachu niemieckiej Wyższej Szkoły Wojennej wojsk inżynieryjnych, wszystko przygotowano do historycznego aktu.

Punktualnie o 24-ej weszli na salę: marsz. Zw. Radzieckiego Żukow i główny marszałek lotnictwa Tedder oraz inni członkowie delegacji zajmując miejsca przy stołach pod flagami narodowymi. Marszałek Żukow oświadczył: Zebraliśmy się tutaj marsz. Żukow, marsz. Tedder, gen. Spatt i gen. De Latre, De Passigny jako przedstawiciele czterech narodów celem przyjęcia bezwarunkowej kapitulacji Niemiec.

O godz. 10 na salę weszli Keitel, Friedeburg, i Stumpf. Na sali zapanowała absolutna cisza. Niemcy zajęli wyznaczone im miejsca — marsz. Żukow zapytał czy delegacji znane są warunki kapitulacji? Czy znają treść aktu i czy gotowi są podpisać. Następnie zabrał głos marsz. Tedder: Z kolei ja zapytuję się, czy warunki są znane i czy gotowi są podpisać akt kapitulacji. Na sali panowała dalej cisza.

Keitel wręczył dokument podpisany przez admirała Doenitza i upoważniający Feldmarszałka von Keitla w imieniu wojsk lądowych, admirała Friedburga, w imieniu marynarki wojennej i gen. obersta Stumpfa, w imieniu sił powietrznych, do podpisania aktu kapitulac i bezwarunkowej wobec Związku Radzieckiego i Wojsk Sprzymierzonych. O godz. 0.45 akt został podpisany. Marsz. Żukow oświadczył: „Delegacja niemiecka może odejść".

W ten sposób odbyło się w Berlinie podpisanie bezwzględnej kapitulacji wielkiej i potężnej ongiś armii niemieckiej. Tak zakończyła się epopea o tysiącletnim panowaniu hitleryzmu.

Na podstawie podpisanej kapitulacji przerwanie działań wojennych nastąpiło we wtorek dnia 8 maja 1945 roku o godz. 23-ciej minut 0,1 według czasu środkowo europejskiego.

Zakończenie wojny na froncie wśród wojska polskiego

Specjalny korespondent agencji Polpres Zofia Wójtowicz donosi z frontu. Po odjeździe z frontu naczeln. dow. II armii polskiej Marsz. Polski Michała Roli Żymierskiego dalej grały armaty. Rozpoczęły się przygotowania artyleryjskie. O świcie dywizje przeszły do ataku. W parę godzin później trudno dogonić już front. Nazwy wsi i wiosek zmieniały się jak w kalejdoskopie, ale odgłosy frontu stawały się coraz mniej uchwytne. Nagle ktoś w małej wiosce przyfrontowej krzyknął „koniec wojny!" Niemcy wszędzie skapitulowały! Nie można opisać radości, jaka nagle wybuchła. Nie chciało się wierzyć w prawdę tych słów, usłyszanych przez radio. Radość roznosi wszystkich, jakiś sierżant chwycił mandolinę i wygrywał zwariowaną melodię. Inny śpiewa na cały głos.

Wieść o kapitulacji doszła do nas, do żołnierzy polskich w zapadłej wiosce w głębi terytorium państwa, które zaczęło drugą wojnę światową od napaści na Polskę.

Na rozstajnej drodze, gdzie jeszcze przed godziną walczono, gdzie dopiero przed chwilą umilkły huki wystrzałów stoi żołnierz i reguluje ruch samochodów. Radość i satysfakcja promienieje z jego twarzy.

Po drogach stoją grupami żołnierze. Są oszołomieni wiadomością, są pełni zachwytu i entuzjazmu.

Nie wszyscy wiedzą jak dać upust swej radości. Jeden pyta Co robić?, drugi odpowiada: Kup sobie kapelusz, pojedziemy do domu. Ojczyzna, którą wywalczyliśmy krwią naszą, jest wolna. Mamy tam dom. Są tacy, którzy jeszcze nie wiedzą, że się wojna skończyła.

Zbliżają się do nas żołnierze, konwojenci jeńców niemieckich, brudnych, obrośniętych, w mundurach porwanych. Na twarzach jeńców wypisane są ślady klęski Niemiec. I żołnierze nasi są zmęczeni ale na wieść o zwycięstwie wstępuje w nich nowy duch. Mimo trudu, mimo znoju prężą się, jakby nowe siły w nich wstąpiły, krzyczą, wołają: Tak żołnierze polscy, żołnierz jednostki drugiej Armii Polskiej, która do ostatniej chwili trwała w ogniu walki, obchodzi moment zawieszenia broni.

Zapada zimny majowy wieczór. Jutro będzie dzień zwycięstwa.

Druk. R. Ladenberger, N. Sącz, Jagiellońska 21. Wydawca: Komitet Redakcyjny